

Godzina Polska

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 2.00. Kwartalnie Mk. 6.00.
Za odnośnienie do domu 30 fen.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 2.50. Kwartalnie 6.90.

Cena numeru pojedynczego 10 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi,
Piotrkowska 86.

Redakcja i Administracja w Warszawie, Warecka 7.
Kantor w Warszawie, Kredytowa 18.

OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem

Zwyczajna 50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
Drobna: 7 fen. za wyraz, najmniej 75 fen.
Nadesłana (po teście): Mk. 1.25 za wiersz petitowy (str. 4 szp.).
Makrologi: 1 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).
W dziale handlowym: Mk. 1.25 za wiersz petit. (str. 4 szp.).

FILJE. Częstochowa: ul. Panny Marji 26; Tomaszów: F. Gomuliński; Płock: „Kuryera Płock.”; Admin. Pabjanice: ul. Zamkowa 11; oraz w Sosnowcu, Kallszu Łowiczu, Łomży i Gędzinie.

Siostry szkolne.

Wobec rozpoczęcia roku szkolnego, gdy w każdej niemal rodzinie jest dziecko w wieku szkolnym, myśl społeczeństwa kieruje się mimowolnie w stronę spraw pedagogicznych — w stronę dziecka.

W chwili takiej pożytecznym być dla nas może wejście choćby chwilowe w szkolnictwo jednego ze szczęśliwszych od nas, bo niezrównanie wyżej pod tym względem stojącego kraju. Mowa tu o Niemczech.

W „Berliner Lokalanzeiger“ spotykamy artykuł p. Marji Heller pod tyt.: „Siostry szkolne“. Wprowadza on nas w dziedzinę bardzo ważną higieny, czyli raczej terapii szkolnej.

Zaznaczając na wstępie powszechnie skonstatowany fakt znacznej ilości zasłabnięć i wogóle złego stanu zdrowia dziatwy szkolnej, szczególnie w szkołach niższych, wykazuje autorka całą niedostateczność usiłowań lekarzy szkolnych, skierowaną ku zaradzeniu złemu. Lekarze ci mogą tylko zbadać wstępnie do szkoły dziecko, mogą czuwać nad stanem jego zdrowia w latach szkolnych, przez udzielanie rodzicom lub opiekunom odpowiednich pod tym względem wskazówek — nie mogą jednak zmusić rodziców do leczenia dzieci.

Rzeczywistość wykazuje, iż większa część dziatwy szkolnej nie jest leczona wcale. Czy się to dzieje z przyczyny niedostatku, braku czasu rodziców, czy ich obojętności, orzec trudno — dosyć, że w większości wypadków zalecenie i wskazówki lekarzy szkolnych nie są uwzględniane.

Dr. Poeschau, lekarz szkolny w Szarlottenburgu w sprawozdaniach swych za rok 1906 określa ilość takich wypadków na 30 proc. dla szkół średnich i 80 proc. dla szkół niższych. Podobne wyniki zaznacza i lekarz miejski Gasspar w Stuttgardzie.

Wobec tego, że główną przeszkodą do leczenia dzieci była, podług badań tych lekarzy, nie nędza, lecz pewna obojętność rodziców lub brak czasu dla zajęcia się dzieckiem, zażądali lekarze ci stworzenia instytucji opiekuńczej nad dziatwą szkolną, służącej ku pomocy lekarzom szkolnym.

Magistrat miasta Stuttgartu zajął się gorąco tą sprawą i po naradzie z komisją szkolną Towarzystwa opieki nad biednymi, oraz znaczną liczbą lekarzy i przełożonych przyjęło wniosek doktora Poeschau, ustanowienia tytułem próby jednej „siostry szkolnej“, jako opiekunki zdrowia zaniedbanej dziatwy szkolnej. Na stanowisko to powołano jedną z sióstr miłośniczek w Szarlottenburgu, pracującą poprzednio w szpitalu gminnym. W ten sposób pierwsza siostra szkolna rozpoczęła swą pracę dnia 1 marca r. 1906.

Obowiązki jej są w głównych zarysach następujące: chodzić do domów tych dzieci, których rodzice, pomimo wielokrotnych napomnień władz szkolnych, nie słuchają rad udzielanych przez lekarzy zakładu, próbując przekonywać ich osobiście o konieczności uwzględnienia takowych. Jeżeli się okazuje, że matka nie ma czasu pójść sama z dzieckiem do doktora, zastąpić ją musi siostra szkolna. Jeżeli zalecone jest dziecku noszenie szkieł, bandaży rapturowych lub innych, obowiązana jest siostra szkolna czuwać nad zakupem tych przedmiotów, lub nawet w razie potrzeby, załatwiać kupno to osobiście.

W razie braku w rodzinie środków na nabycie owych przedmiotów, siostra szkolna zawiadamia o tem odnośnego lekarza miejskiego i stara się o zdobycie potrzebnej sumy.

Jeżeli dziecko wyróżnia się w szkole niechlujstwem, niedostatecznym ubraniem lub złym odżywianiem, powinna siostra szkolna odwiedzić dom jego, zapoznać się z rzeczywistym bytem materialnym rodziny, z warunkami mieszkania i odżywiania się dziecka i obmyślić sposób zaradzenia brakom.

Postanowienia swe i wrażenia musi siostra szkolna zapisywać w specjalnie na to przeznaczonej księdze, oraz zdawać z nich sprawę przełożonemu szkoły, lekarzowi szkolnemu lub gospodarzowi klasy.

Tak więc głównym terenem pracy siostry szkolnej jest dom ucznia. W szkole samej zjawia się ona rzadko: w wypadkach epidemii szkolnych, nagłych zasłabnięć dzieci, przy badaniach lekarskich i t. p., i to o tyle, o ile lekarz szkolny zażąda jej pomocy. Pracuje ona bowiem niesamodzielnie, lecz podług wskazówek lekarza, jako pomocnica jego.

Istnienie siostry szkolnej okazało się nadzwyczaj pożytecznym w praktyce. W pierwszym już półroczu 132 zaniedbanych dzieci szkolnych, t. j. 61.6 proc. poddało się kuracji lekarskiej.

Rezultaty takie skłoniły do ustanowienia w Charlottenburgu drugiej siostry szkolnej. Następnie zamianowano siostrę szkolną w Stuttgardzie. Gdy i tu wyniki były równie dobre, przystąpiły inne miasta do mianowania u siebie sióstr szkolnych. Obecnie istnieją one w Berlinie, Wrocławiu, Hanowerze, Wiesbaden, Mannheim, Karlsruhe, Solingenie i wielu innych.

Obowiązki sióstr szkolnych są wszędzie mniej więcej te same z małymi odmianami, wynagrodzenie zaś jej, jako zależne od zarządów miejskich, jest różne. W Charlottenburgu otrzymuje siostra szkolna 1200 marek rocznie i 50 m. na emeryturę. Ponadto to zwracają jej koszty przejazdów niezbędnych w jej zajęciu. W Berlinie — Schönbergu pensja siostry wynosi od 1,300 do 2,000 marek.

Wobec znacznych korzyści, jaką przyniosła instytucja sióstr szkolnych, zapelniając ważną lukę w dziale dotychczasowej opieki nad dziatwą szkolną, wzrasta wciąż popyt na siły wykwalifikowane w tym kierunku.

Pomyślny teraz, czy rozciągnięcie bezpieczniejszej opieki nad zdrowiem dziatwy szkolnej nie jest u nas sprawą daleko bardziej nagłą, niż w Niemczech? Wszak u nas, wobec znacznie niższej oświaty mas ludności biedniejszej, rzadszą daleko, niż tam jest znajomość higieny i stosowanie jej w życiu codziennym. U nas częściej spotkać można wśród rodzin sier niższych rodzaj saloniku dla przyjęcia gości, niż oddzielne czyste łóżeczko dla każdego dziecka lub dobrze przewietrzaną sypialnię. Dzieci biedne częściej jedzą cukierki, niż piją mleko, częściej chodzą do kinematografu, niż do wanny i t. p.

A jakie stąd skutki? powiedziec nam może w części Zarząd kolonii letnich.

Tu, gdzie nikt nie oświecał masy w tym kierunku, instytucja sióstr szkolnych byłaby jednocześnie wychowawczą: ratując zdrowie dzieci szkolnych, krzewiłoby one tem samem znajomość higieny wśród dorosłych. S.

Niemżliwe zadanie.

Anglja jest krajem, który wyprzedził ruchy wolnościowe w całym świecie.

Ona to rzuciła zarzewie rewolucyjne w Świat Nowy. Rewolucja amerykańska wyprzedza i poniekąd rodzi francuskie walki społeczne 1789 roku. Jej wpływ duchowy jest tedy ojcostwem tej fali rewolucyjnej, która czasu Napoleońskiego i lat 1830 i 1848 zalewała ląd środkowej Europy.

Ale z drugiej strony Anglja jest najkonserwatywniejszym krajem w Europie wśród państw konstytucyjnych. Dawniej Swift, Sheridan, Dickens i Thackeray, ostatnio Bernard Shaw i nawet lekki Jerome wydrwiwali jej stęchłążkę. Kiedyś Byron mierzył mieczem poetyckim w jej przesadną zaścianczalność.

Jak pogodzić ową przodowniczość postępu Anglii w dziejach Europy z jej upartym konserwatyzmem?

Wypada przypuścić, że Anglja, dobiegłszy najwcześniejszego wieku męskiego, najdługożestarsza się.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).
Wielka Kwatera Główna donosi dnia 11 września 1917 r.:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Rupprechte.

Walka działowa we Flandrii osiągnęła chwilami na wybrzeżu, oraz w luku około Ypres znacznej siły.

Natarcia anglików na południowym-wschodzie od Langemark, oraz na północy od Frezenbergu zostały odparte.

Pod Villereten, na północnym-zachodzie od St. Quentin, wywiązały się dziś rano nowe walki, które miały pomyślny dla nas przebieg.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Przedsięwzięcia francuskich oddziałów wywiadowczych, przygotowane po większej części gwałtownym ogniem, obrócono na północnym - zachodzie od Reims i w wielu odcinkach w Szampanji w niwecz.

Na wschodnim brzegu Mozy mocno siły francuskie podjęły wczoraj rano natarcie od lasu Fosses do lasu Chaumes (3 i pół klm.). Nieprzyjaciel, który wtargnął na południe od lasu Vavrillen do naszej strefy bojowej, został wyparty za pomocą kontrnatarcia.

Na pozostałym froncie francuskie fale szturmujące załamały się w naszym ogniu obronnym, wśród wielkich dla nieprzyjaciela strat.

Usiłowania przeciwnika ponowienia ataków, podejmowane wielokrotnie w ciągu

Jej konserwatywny sposób myślenia, tak widoczny w pielęgnowaniu ceremonij koronacyjnych, lub miar długości, wzorowanych na długości ręki królewskiej (gdy inne narody zasłosowały jedynostkę metryczną), odbija się również w jej uporze czasu wojny obecnej.

Anglja jeszcze dotąd mniema, że wojny muszą się kończyć absolutnym pogromem jednej z armij, walczących w polu. Wie ona, że wojny dawniejsze kończyły się Sedanem. Rozgromiony przeciwnik błagał o łaskę. Otrzymał pokój, gdy już sam nieczego nie spodziewał się od wojny. Przewaga w polu ułatwiała dyktando warunków pokojowych. Stanowiło o nich prastare „Vae victis“.

Anglja podjęła niemożliwe zadanie dościsła do pokoju według starej metody. Ktoś uledez musi w pełni, rozciągnąć się pod ciężarem przeciwnika, błagać o łaskę.

Nic sobie Anglja z tego nie czyni, że na razie koalicja na wszystkich terytorjach wojennych jest w pozycji leżącej pod przeciwnikiem. Liczy ona na zwrot w boju, na nagłe wydarcie się i pokrycie nieprzyjaciela swoim ciężarem, jak to bywa w walce atetów na arenie.

Dyskontuje ona na rzecz swojej marzonej przewagi wszystkie resursy bogactw naturalnych krajów koalicji — zapasy jej ludności i żywności. Dawniej liczyła na obszary i zaludnienie Rosji, dziś, wciąga w rachubę kapitały i ludność Ameryki.

Wydaje się jej, że ten prosty arytmetyczny rachunek sił walczących zapowiada w bliższej lub dalszej przyszłości ów Sedan dla

dnia, chybiły za każdym razem. Następując na nieprzyjaciela, posunęliśmy linje nasze w kilku punktach naprzód.

Porucznik Voss strącił wczoraj 3-ich lotników nieprzyjacielskich, powiększając w ten sposób liczbę swych zwycięstw napowietrznych do 45.

Wschodni teren walk.

Front generała-feldmarszałka Leopolda Bawarskiego.

Między stanowiskami rosyjskimi i naszymi od morza aż do Dźwiny liczne starcia oddziałów czołowych. Nieprzyjaciel stracił jeńców.

Natarcia rosyjskich oddziałów podjął w obszarze leśnym na północ od Husiatyna, oraz nad dolnym Zbruzem odparto.

Grupa wojsk generała-pułk. srojsk. Józefa.

W południowo - wschodnim końcu Bukowiny rosjanie przeszli do natarcia; osiągnęli jedynie lokalne korzyści pod Solką.

Między dolinami Trotus a Ojtoz nieprzyjaciel dotychczas nie ponawiał swych daremnych ataków.

Front macedoński.

W górzyściej okolicy kraju na południowym - zachodzie od jeziora Ochryda niemieckie i austriacko - węgierskie siły położyły wczoraj tamę dalszemu posuwaniu się francuzów.

Pierwszy generał - kwatermistrz Ludomirski.

armji niemieckiej, który zniewoli państwa centralne do pokoju, jaki poddykuje zwycięstwo koalicji. Stąd owe ciągłe naganianie Francji i Rosji do ofensywy.

Otóż jest to sposób myślenia o wojnie i pokoju konserwatywny, który nie liczy się z olbrzymią zmianą fizjonomii, jakiej nabrala wojna współczesna — wojna narodów — wojna wszechświatowa z jej olbrzymim rozciągnięciem frontami, uniemożliwiającymi katastrofy Sedanowe.

Victor Hugo nadał dolinie Sedanu nazwę pewnego naczynia, w którym ugrzęzła armja francuska przez niedolestwo swoich wodzów.

Czyż można sobie wyobrazić, aby rozciągnięte na trzech frontach i rozsypane na morzu w lodziach podwodnych siły państw centralnych zapędzone do jednego worka, czy do paru — i zduszone w nich nagłym wysiłkiem.

Regeneracyjna zdolność armij współczesnych, oparta na kapitale moralnym organizacyj i ekonomicznym — rządności gospodarzei, tak wybitna po stronie zwłaszcza państw centralnych, wskazuje, że raczuba na pokój oparty o jakąś katastrofę, która zniszczy do cna moc strategiczną którejś z armij, jest iluzją oczu patrzących na świat przez przestarzałe okulary.

Tej iluzji musi wyzbyć się Anglja i poszukiwać pokoju na innej drodze, którą już wykazują czynniki. Kierowane uświadomieniem o wyniszczeniu ekonomicznem wszystkich uczestników przez wojnę równocześnie i równoległe bez nadziei przewagi strategicznej, która — o ile realnie istnieje — okazuje

dywizji przepędził nieprzyjaciela z (następnych wyrazów brak), wziął jeńców i zdobył cztery karabiny maszynowe.

Na północ od Friedrichstadtu nieprzyjaciel usiłował daremnie odrzucić wstecz posterunki nasze.

W zatoce Fińskiej nieprzyjacielska łódź podwodna wysadziła w powietrze mały parowiecholowiec i a i m s(?). 10 ludzi załogi zginęło, 5 uratowano.

Doniesiono o zeppelinie nieprzyjacielskim na zachodzie od wyspy Ezel.

Odpowiedź na notę Papieża.

Wiedeń, 11 września. (T. wł.). Biuro Wolffa komunikuje, iż odpowiedź Niemiec i Austro-Węgier na notę Papieża zosta-

nie opublikowana za kilka dni, gdyż pomiędzy gabinetami berlińskim i wiedeńskim zostało osiągnięte porozumienie co do treści noty.

Zwiedzanie frontów przez posłów parlamentarnych.

Berlin, 11 września. (T. wł.). Wiadomość, podana przed kilkoma dniami przez niektóre dzienniki, jakoby posłowie do parlamentu Rzeszy mieli odjechać do plac boju, nie odpowiada rzeczywistości. Dopiero we wtorek na skutek zaproszenia dowództwa naczelnego na widownię wschodnią udały się dwie grupy posłów, po 8 w każdej. W czwartek i w piątek dwie następne grupy podążyły na zachód. Podróż będzie trwała około 8 dni.

bezpośrednio po zerwaniu stosunków pomiędzy Kiereńskim a Kornilowem.

Wojska Kornilowa idą na Petersburg.

Petersburg, 11 września. (T. wł.). Na drodze żelaznej Ługa—Petersburg pozrywano szyny kolejowe. Pierwsze oddziały wojsk Kornilowa znajdują się już podobno w Łudze, odległej o 100 wiorst od stolicy, gdzie przebijają oddziały wojsk wiernych rządowi. Tak zw. „Dzika dywizja“, którą dowodził Kornilow, wyszła ze Pskowa i maszeruje w kierunku stolicy. Przybyła ona na stację Wyrlica (54 wiorsty od Petersburga), na linii Petersburg—Rybińsk, gdzie wstrzymano zupełnie ruch pociągów.

W przededniu wojny domowej.

Sztokholm, 11 września. (T. wł.). — Okazuje się, iż ks. Lwow już w piątek późnym wieczorem doręczył Kornilowowi ultimatum Kiereńskiego, przy czym towarzyszył mu były komendant petersburskiego okręgu wojennego, generał Frolow. W nocy z piątku na sobotę odbyła się posiedzenie rady ministrów, w którym wzięli podobno również udział przedstawiciele „sowietu“. Tej samej nocy Lwowa i Frolowa aresztowano, jak również 50 oficerów garnizonu petersburskiego. Bankowi państwa i bankom prywatnym polecono zamknąć biura w sobotę. W ciągu soboty mieszkańcy Petersburga, owładnięci paniką, oblegali formalnie t. zw. dworzec Mikołajewski, z którego odchodziły pociągi do Moskwy i Wologdy, domagając się wypuszczenia pociągów nadzwyczajnych—trudno stwierdzić narazie, czy to wskutek obawy przed ofensywą niemiecką, czy też na skutek pogłosek o ewentualnych rozruchach. Ze zachodziła możliwość ich, nie mogło pozostać to tajemnicą. Wszak „Nowoje Wremia“ przygotowało w tym kierunku opinie, pisząc: „Niestety ciągle jeszcze przenika nas strach paniczny wobec możliwości wystąpienia wśród nas generała, z wpływami i energią Napoleona, któryby również po bolesnym okresie upadku stanął na czele armji rewolucyjnej“. Podobne zdania wyrażała była Moskwa w „Rieczach“ i „Ruskim Słowie“. W rosyjskich sferach socjalistycznych panuje pogląd, iż obecnie „sowieci“ petersburski wypowie decydujące

W wtorek 11 września zmarła nasza ukochana jedyna córka
Aducha Szepska,
przeżywszy lat 6. Pogrzeb odbędzie się w środę 12 września o godzinie 11 z domu przedpogrzebowego. 7641—1-1

słowo. Nie zaprzeczają tam możliwości wojny domowej.

Delegacja kozacka u Kiereńskiego.

Petersburg, 11 września. (T. wł.). — Biuro Reutersa donosi: Kiereński przyjął dzisiaj delegację od kozaków, która oznajmiła, iż uważa za swój obowiązek patriotyczny zaniechanie wojny domowej i współdziałanie dla usunięcia zatargu pomiędzy Kornilowem a rządem tymczasowym. W tym celu delegacja udaje się do wielkiej kwatery głównej.

Ustąpienie gabinetu Kiereńskiego.

Petersburg, 11 września. (T. wł.). — Doniesienie Biura Reutersa: Na skutek wezwania głównodowodzącego Kornilowa, cały gabinet ustąpił, ażeby Kiereńskiemu pozostawić swobodę działania. Wszyscy ministrowie prowadzą narazie swe czynności. Rano w mieście było spokojnie.

Akcja: kontrrewolucji.

Zurych, 11 września. (T. wł.). „Corriere della Sera“ donosi z Petersburga: Komitet kontrrewolucyjny obstaje przy tem, by aresztować wszystkich członków rządu tymczasowego. Zdaje się, iż znaczna część opinii została już pozyskana dla tego ruchu.

Ucieczka w. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Kopenhaga, 11 września. (Tel. wł.). „Politiken“ donosi z Helsingforsu: W Petersburgu krąży pogłoski, iż w. ks. Mikołaj Mikołajewicz zbiegł ze swych dóbr na Kaukazie, obawiając się, iż zostanie aresztowany. Przystępująca, że brał on udział w sprzysiężeniu kontrrewolucyjnym.

Redaktor odpow.: Aleksander Bieliński.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie

A. Napieralski i C. Zawilowski.

Zagadkowe wieści z Rosji.

Wiadomość o zamordowaniu Kiereńskiego.

Frankfurt n./M., 11 września. (T. wł.). Korespondent „Frankfurter Ztg.“ donosi ze Sztokholmu: Dowiedziałem się właśnie ze źródła zaprzyjaźnionego, iż do jednego z tutejszych poselstw koalicji nadeszła z Petersburga wiadomość telegraficzna, że w niedzielę wieczorem Kiereński został zamordowany przez kozaka, adherenta Kornilowa.

Co się dzieje w Petersburgu?

Sztokholm, 11 września. (T. wł.). Wówczas gdy tutaj w najwyższym napięciu oczekują na wiadomości z Petersburga, czy były generał Kornilow posłuchał rozkazu Kiereńskiego, wzywającego go do złożenia dowództwa naczelnego w ręce generała Klembowskiego, czy też na czele kontrrewolucji odważy się stawić czoło Kiereńskiemu, „Aftonbladet“ donosi z Haparandy, iż Kiereński został podobno zamordowany. Poselstwo rosyjskie nie o tem nie wie dotychczas.

Również przedstawiciel Agencji Petersburskiej, zapytany o prawdziwość tego doniesienia, nie daje wiary owej pogłosce. Uderzająca jest wszakże ta okoliczność, że od godz. 9 i pół rano, gdy

z Petersburga nadeszła odezwa Kiereńskiego, dotychczas ani poselstwo rosyjskie, ani też Szwedzkie biuro telegraficzne nie otrzymały żadnych depeesz z Petersburga. Milczenie to daje tutaj pole wszelkim komentarzom. Krąży pogłoski, iż minister marynarki Sawinkow, prawa ręka Kornilowa, podał się do dymisji.

Doniosłe wydarzenia.

Berlin, 11 września. (T. wł.). „Lokal Anzeiger“ pisze: Pogłoski o zamordowaniu Kiereńskiego przez kozaka nie zostały dotychczas potwierdzone urzędowo. Prasa londyńska i paryska, obsługiwana szybko przez Petersburg, milczy podobnie, jak i sprawozdania urzędowe z Petersburga, które dzisiaj rano zostały wstrzymane, skąd wszelako należałoby wnosić, iż rozgrywają się lub też rozegrały się tam rzeczy nader doniosłe. Podobne wydarzenie, jak usunięcie Kornilowa przez Kiereńskiego, lub też usunięcie generałów i zamianowanie nowych dowódców, musiałyby pociągnąć za sobą bezpośrednio następstwa. „Lokal Anzeiger“ wskazuje na to, że otrzymane przezeń depeesz wyglądają, jak gdyby zostały wysłane na krótko przed lub też

OGŁOSZENIE.

Następujące posady są do objęcia w biurach Magistratu m. Łodzi:

- 1) Kasjera Głównego,
- 2) Naczelnika biura Delegacji Niesienia Pomocy Biednym,
- 3) Naczelnika biura oddziału podatkowego,
- 4) Naczelnika biura oddziału meldunkowego i targowiskowego,
- 5) 4-ch urzędników klasy I-ej oddziału podatkowego.

Oferty z wymienieniem dotychczasowej działalności kandydatów, stopnia wykształcenia oraz referencji kierować należy do Magistratu do komisji kwalifikacyjnej.

7688—1=1

Magistrat.

Licytacja przymusowa.

W czwartek, dn. 13 września r. b., sprzedam przez licytację publiczną in plus:

- 1) o godz. 7 i pół, ul. Nowo-Spacerowa 49: 71 rozm. hebl, 1 szafa do ubrań, 1 szafa i inne przedmioty;
- 2) o godz. 9, Zakatna 54: 2 biurka, 1 kasa ogniotrwała i inne przedm.
- 3) o godz. 9 m. 15, Nowo-Cegielniana 7: 1 krzeseł, 1 sofa, 1 umywalka;
- 4) o godz. 9 i pół, Zawadzka 6: 1 kredens, 1 bieliźniarkę i inne przedm.
- 5) o godz. 9 m. 45, Cegielniana 33: 1 złoty zegarek, 9 sztuk sukna męskiego;
- 6) o godz. 10 m. 45 Piotrkowska 39: 2 sztuki tow. na pałta.

W piątek, dn. 14 września r. b.

- 1) o godz. 11 i pół, Pańska 115, pokój № 6: 1 złoty zegarek kieszonkowy;
- 2) o godz. 4 i pół, w Aleksandrowie, punkt zborny: ul. Warszawskiej róg Piotrkowskiej: 1 kostjum jedwabny, 1 zakiet damski, 1 herbaciarka i inne przedm.

Papke,
Komisarz sądowy w Łodzi.
7696—1-1

Ważne dla handlarzy!

Tanio sprzedaję pałta zimowe męskie i damskie, ubiory, spodnie, halki, chustki zimowe, spodnie, pończochy, rękawiczki, i rozmaite resztki: oajgi, barchany i wełniane.
Długa 23 front III p. m. 6.
7557—2-2

Zania wyprzedaż

pałta zimowych: męskich i damskich ubiorów, spodnie, halki, chustki zimowych, spodnie, pończochy, rękawiczki i rozmaitych resztek: oajgi, barchany i wełniane.
Długa Nr. 23.
front, III piętro, miesz. 6.
7558—2-2

Resztki

bawełniane, wełniane na męskie, damskie i dziecięce ubiory, kostjumy, bluzy i t. d. tanio do nabycia.
Łódź, Cegielniana № 56, oficyjna, 1-sze wejście, miesz. 5.
7608—6-1

ROCZNE I PÓLROCZNE
KURSY HANDLOWE
Stanisława Lipińskiego
Piotrkowska 157.
Początek wykładów 17 września. Kancelarja otwarta codziennie od 5-ej do 7-ej po południu. 7470—3-3

Hurtowy Skład Obuwia
Jakób Windman
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 35.
Poleca bogaty wybór wszelkiego rodzaju obuwia męskiego, damskiego, oraz dziecięcego w różnych gatunkach i najnowszych fasonach.
Ceny przystępne! Firma agzystuje od r. 1885. 7654 Wykwintne wykonanie!

POTRZEBNY OGRODNIK
na stałe, ze znajomością języka niemieckiego, za dobrem wynagrodzeniem.
Elektrownia Łódzka,
Targowa 29.
7618—1-1

Lekcje tańców.
Niniejszym zawiadamiam Sz. Publiczność, iż za pozwoleniem władzy ponownie otworzyłem swoją **SZKOŁĘ TAŃCÓW** przy ulicy **Wschodniej Nr. 57**. Zapisy przyjmuję codziennie od godz. 3—7 wiecz. w mieszkaniu prywatnym, ul. Długa Nr. 9 (dom własny) zaś od godz. 7—10 wiecz. w kancelarji szkoły tańców. Przynimuję także lekcje tańców w różnych zakładach naukowych. Z poważaniem
Henryk Henrykowski,
dypl. nauczyciel tańców
7555-2-1

Za rząd Łódzkiego Tow. Pieczętnowania **C.orych „Bykur Cholim“** zaprasza niniejszem krewnych i przyjaciół **b. p. Mieczysława SILBERSTEINA** na nabeżństwo żelobne, w rocznicę zgonu, odbyć się mające w synagodze przy Rowym Rynku № 10, w czwartek, dn. 13 września r. b., o g. 12^{1/2} po poł.

Lekarz-dentysta
T. Sztatler
Widzewska 40.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7.
7630—3-1

Zdolna Krawcowa
Potrzebna zaraz
„Magazyn Wied Ński“
Piotrkowska 109.
7635—1—1

Kupuję
różne kwity lombardowe, brylanty i diamenty płacę ceny najwyższe.
Łódź, Wschodnia 18.
w podwórzu lewa, oficyjna I piętro.
I. Rozenstein.
7618—1—1

Lekarz—Dentysta
P. Żytnicka
Godz. przyjęć: od 10—11 i 3—5.
Konstantynowska 6, I.
654—1-1-1

Krajowa fabryka Kajetów
p. f. „**Niepodległość**“
polecą hurtowo po cenach przystępnych kajety, bruliony i t. p. różnego gatunku i różnej linijatury oraz wszelkie materiały piśmiennicze.
Łódź, Zgierska Nr. 8 Łódź.

8-klasowe gimnazjum filologiczne
B. BRAUNA
ul. Dzielna Nr. 57
Przy gimnazjum otwartą została klasa elementarna dla chłopców od 6 do 8 lat, bez umiejętności czytania i pisania (analfabetów). Wpis rb. 30 półrocznie. Również przyjmuje się podania do klas wstępnych (niższej i wyższej). Wpis zredukowany.
7585—3-2

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
i specjalna szkoła przygotowawcza
Marji Hochsteinowej
Łódź, Wólczańska nr. 23.

Examinacy zaczyna się 27 sierpnia lekcje 4 września. Zapis uczennic i informacja codziennie od godz. 9 do 11 i od 5 do 7 wiecz. 7619—10-6

Wanny emaljowane, oraz Kółki do prania
polecą ze składu
KAROL MOGK
Łódź, ul. Nawrot № 4. 7480 3

Ogłoszenie.

Do naszego rejestru handlowego działu A dzisiaj wniesione zostały następujące firmy:

- Nr. 701. D. Wolf et M. Ferens z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność w roku 1917. Wspólnicy handlarz drzewem Dawid Wolf i handlarz drzewem Mendel Ferens, w Będzinie.
- Nr. 702. Plessner et Rosen z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 1 stycznia 1915 r. Wspólnicy: kupcy Dawid Plessner i Maks Rosen w Będzinie.
- Nr. 703. Dampfmuhle Merkur z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 11 lutego 1908 r. Wspólnicy: właściciel młyna parowego Aron Meitlis w Będzinie, kupiec Abram Liwer w Będzinie i kupiec Hersz Lifschütz w Sosnowcu.
- Nr. 704. I. Oks et Anisman, z siedzibą w Sosnowcu, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność d. 1 stycznia 1916 r. Wspólnicy: kupcy Józef Oks i Izrael Anisman, Sosnowiec.
- Nr. 705. Nuchim Merin i Syn, z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność w listopadzie 1916 r. Wspólnicy: kupcy Nuchim Merin i Tobiasz Merin w Będzinie.
- Nr. 706. Erlichmann Landau et Co z siedzibą w Będzinie spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 1 marca 1916 r. Wspólnicy: kupcy Izrael Erlichmann, Izrael Jakób Landau i Salomon Guterman w Będzinie.
- Nr. 707. M. Schönwald et Co z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 19 lipca 1916 r. Wspólnicy: kupcy Majer Schönwald i Aleksander Grundmann w Będzinie.
- Nr. 708. Wiktoria Schönberg et Buchweitz z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 15 lutego 1918 r. Wspólnicy: kupcy Pinkus Lewek Buchweitz i Icek Mejer Schönberg, Będzin.
- Nr. 709. Meitlis et Rosman z siedzibą w Sosnowcu, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 18-go marca 1916 r. Wspólnicy: kupcy Abraham Meitlis i Berisz Rosman, Sosnowiec.
- Nr. 710. Branicki et Berkowicz, z siedzibą w Sosnowcu, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 25 stycznia 1916 r. Wspólnicy: spedytor Adam Branicki i wekslarz Szul Berkowicz w Sosnowcu.
- Nr. 711. Mordka Horowicz et Moses Fischer z siedzibą w Sosnowcu - Modrzejowie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 1 lutego 1917 roku. Wspólnicy: wekslarz Mordka Berek Horowicz i kupiec Moszek Fischer, Modrzejów.
- Nr. 712. I. Proskurowski et Co z siedzibą w Sosnowcu, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 15 listopada 1913 r. Wspólnicy: kupcy Izidor Proskurowski, Sosnowiec i Alter Proskurowski w Częstochowie.
- Nr. 713. Sz. Baum i S-ka z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 1 marca 1916 r. Wspólnicy: fabrykanci cukierków Rachmiel Lewi i Szlama Baum w Będzinie.
- Nr. 714. Richter et Katzengold z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność w lipcu 1912 r. Wspólnicy: kupcy Gutman Richter i Izaak Katzengold w Będzinie.
- Nr. 715. Peisach Traigerman, Sosnowiec, właściciel: piekarz Peisach Traigerman, Sosnowiec.
- Nr. 716. L. Waldmann, Będzin; właściciel: kupiec Joachim Waldmann, Będzin.
- Nr. 717. Dawid Dutkiewicz, Sosnowiec; właściciel: kupiec Dawid Dutkiewicz, Sosnowiec.
- Nr. 718. Feiga Fiszlifski, Sosnowiec; właściciel: kupiec Feiga Fiszlifski, Sosnowiec.
- Nr. 719. S. Ceglowski, Sosnowiec; właściciel: fryzjer Seweryn Ceglowski, Sosnowiec.
- Nr. 720. Fürstenfeld, Będzin; właściciel: handlująca kapeluzami Tekla Fürstenfeld, Będzin.
- Nr. 721. Josef Wasilewski, Sosnowiec; właściciel: stolarz Józef Wasilewski, Sosnowiec.
- Nr. 722. W. Sroka, Sosnowiec; właściciel: handlujący piwem Walenty Sroka, Sosnowiec.
- Nr. 723. Schymen Reiss, Sosnowiec; właściciel: handlujący materiałami piśmieniowymi Szymon Reiss, Sosnowiec.
- Nr. 724. Edmund Bogdański z siedzibą w Będzinie, właściciel: kupiec Edmund Bogdański, Łódź.
- Nr. 725. Helena Beitner, Sosnowiec; właściciel: handlujący cygarami Helena Beitner, Sosnowiec.
- Nr. 726. Josef Schweitzer, Będzin; właściciel: kupiec Józef Schweitzer, Będzin.
- Nr. 727. Wojciech Kłapcia, Będzin; właściciel: posiadacz tartaku i młyna Wojciech Kłapcia, Będzin.
- Nr. 728. I. H. Meryn, Będzin; właściciel: kupiec Icek Hersz Merin, Będzin.
- Nr. 729. Abram Icek Swinkelsztejn, Będzin; właściciel: kupiec Abram Icek Swinkelsztejn, Będzin.
- Nr. 730. Jacob Donski, Sosnowiec; właściciel: kupiec Jakób Donski, Sosnowiec.
- Nr. 731. David Leib Kaiser, Będzin; właściciel: kupiec Dawid Leib Kaiser, Będzin.
- Nr. 732. Jakób Guttman, Będzin; właściciel: handlujący żelazem Jakób Guttman, Będzin.
- Nr. 733. Aba Ferstenfeld, Będzin; właściciel: kupiec Aba Ferstenfeld, Będzin.
- Nr. 734. Jan Stankiewicz, Będzin; właściciel: rzeźnik Jan Stankiewicz, Będzin.
- Nr. 735. Kiwa Szajewicz, Będzin; właściciel: piekarz Kiwa Szajewicz, Będzin.
- Nr. 736. Szlama Rusienek, Będzin; właściciel: kupiec Szlama Rusienek, Będzin.
- Nr. 737. Josef Fuchs, Będzin; właściciel: rzeźnik Józef Fuchs, Będzin.
- Nr. 738. Julian Lewiński, Będzin; właściciel: restaurator Julian Lewiński, Będzin.
- Nr. 739. M. Gelbard, Sosnowiec; właściciel: kupiec Mozes Gelbard, Sosnowiec.
- Nr. 740. H. Rappaport, Będzin; właściciel: handlująca Sura Rappaport, Będzin.
- Nr. 741. D. Siegreich, Będzin; właściciel: kupiec Dawid Siegreich, Będzin.
- Nr. 742. Icek Rottner, Sosnowiec; właściciel: handlujący winem Icek Rottner, Sosnowiec.
- Nr. 743. Szaja Günsberg, Sosnowiec; właściciel: handlujący owocami Szaja Günsberg, Sosnowiec.
- Nr. 744. B. et J. Inwald, z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 1 października 1906 r. Wspólnicy: właściciele fabryki Bernard Inwald i Jakób Inwald, Będzin.
- Nr. 745. Dora Rosenes, Sosnowiec; właściciel: karpowca Dora Rosenes, Sosnowiec.
- Nr. 746. Heinrich Th. Berndt, Zawiercie; właściciel: właściciel przędzalni Henryk Teodor Berndt, Zawiercie.
- Nr. 747. Karpe Gorzelany, Będzin; właściciel: piekarz Karpe Gorzelany, Będzin.
- Nr. 748. I. Londner i S-ka, z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 18-go września 1916 r. Wspólnicy: cukiernik Izak Londner i handlujący Mendel Joachimowicz, w Będzinie.
- Nr. 749. L. Goldstein et N. Tennenberg z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 15 czerwca 1913 roku. Wspólnicy: kupcy Leo Goldstein i Joachim Tennenberg, Będzin.
- Nr. 750. Gebr. Inwald et T. Sercarz z siedzibą w Będzinie; spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 15 czerwca 1906 r. Wspólnicy: właściciele Abram Sercarz, kupiec Joachim Inwald i handlująca Ester Inwald, Będzin.
- Nr. 751. L. Dąbkowski, Będzin; właściciel: księgarz Lucjan Dąbkowski, Będzin.
- Nr. 752. Sara Fraiberger, Będzin; właściciel: handlująca Sara Fraiberger, Będzin.
- Nr. 753. Zysla Fürstenfeld, Będzin; właściciel: restaurator Zysla Fürstenfeld, Będzin.
- Nr. 754. M. Eillenberg, Będzin; właściciel: kupiec Mendel Eillenberg, Będzin.
- Nr. 755. Józef Petrykowski, Sosnowiec; właściciel: restaurator Józef Petrykowski, Sosnowiec.
- Nr. 756. W. Regulska i S-ka z siedzibą w Sosnowcu, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 15 marca 1911 r. Wspólnicy: kupcy Kazimierz Korzeniowski, Irena Wanda Regulska i Jadwiga Kowalska, Sosnowiec.
- Nr. 757. M. Getreidehändler, Sosnowiec; właściciel: rzeźniczka Mindla Getreidehändler, Sosnowiec.
- Nr. 758. Władysław Wasilewski, Sosnowiec; właściciel: aptekarz Władysław Wasilewski, Sosnowiec.
- Nr. 759. Kalma Juskowicz, Sosnowiec; właściciel: rzeźnik Kalma Juskowicz, Sosnowiec - Wygwizdów.
- Nr. 760. Leon Neuman, Sosnowiec; właściciel: rzeźnik Leon Neuman, Sosnowiec.
- Nr. 761. Bracia Rucińscy z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 13 stycznia 1913 r. Wspólnicy: kupcy Stanisław Ruciński i Konstanty Ruciński, Będzin.
- Nr. 762. M. Cukierman, Sosnowiec; właściciel: kupiec Nuchim Cukierman, Sosnowiec.
- Nr. 763. Roman Gorski, Sosnowiec; właściciel: rzeźnik Roman Gorski, Sosnowiec.
- Nr. 764. Josek Stranzberg, Sosnowiec; właściciel: kupiec Josek Stranzberg, Sosnowiec - Pogoń.
- Nr. 765. Sklep wyrobów żelaznych Sch. Dyament et Comp. z siedzibą w Będzinie, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 1 lipca 1915 r. Wspólnicy: kupcy Szymul Hersz Dyament i Izrael Rotenstein, Będzin.
- Nr. 766. Piotr Kolton, Sosnowiec; właściciel: kupiec Piotr Kolton, Sosnowiec.

Będzin, dnia 20 sierpnia 1917 r. 7382-1
Cesarstwo - Niemiecki Sąd Okręgowy.

KURSY PRZEDMIOTOWE
inż. M. Barszczewskiego
Długa 90
podają do wiadomości, że wykłady rozpoczynają się 15 września. Czynne będą grupy: maturalna, na świadectwa 6-cio i 4-ro klasowe.
Zapisy codziennie od 4 do 7. 7026-4-2

Biuro Posrednictwa Pracy
przy Łódzkim Tow. Ochrony Kobiet
Andrzeja 18.
poleca bezinteresownie
nauczycielki, freblanki, krawcowe, szwaczki oraz domowy i biurowy personel wszelkiego rodzaju.
7502 z 3 Godziny biurowe o 4-6 po poł.

Kursy Języków R. BERMANÓWNY
Wólezańska 23 (II piętro).
Języki: Polski, Niemiecki, Francuski, Angielski, Rosyjski i Łacina. Zespół naucz. Prof. Br. Kucze (literatura), pp. Jul. Cuiwin, O. Kos, J. Kacznogon, M. le Czapu, R. Bermanówna i Mr. d'Andria. 7503-3-3
Zajęcia rozpoczynają się 12-go września. Zapisy przyjmuje kancelaria kursów codziennie od 5 i pół do 6 i pół.
Biuro ogłoszeń „Kurjer” H. Kustow, Piotrkowska 60.

Ogłoszenia drobne:
Al! Al! W mojej kolekcji w I-ej granie: № 31282, główna wygrana mk. 20,000; № 34349, główna wygrana mk. 4,000; № 14831, główna wygrana mk. 500. Mam jeszcze do sprzedania losy na ciągnięcie 14 i 15 września 2-iej klasy, na stałe i na dn. owki. Józef Wolski, Piotrkowska 3. 76.0-1
Jeden albo dwa pokoje ładnie umeblowane, z ciepłym światłem, od frontu do wynajęcia. Czerwińska 86, m. 5. 7640-3-1
Jadgo z Sieradza do Łodzi, zgubiono notes: okładka nieocieniona, w nim - kwity różne tylko ważne dla właściciela. Łaskawy znalazca zechce oddać do Konfekcji miod Marguis, Piotrkowska 92, za wynagrodzeniem 10 mrk. 7601-2-2
Krawiecki zakład reperacyjny garderoby męskiej, Piotrkowska № 174, przerabia, nicuje, reparauje, odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuję. Roboty wykonywane: starannie, szybko, tanio i elegancko. 7644-3-3

Kupię wóz w deskach, jednokonnym w dobrym stanie. Oferty do „Promienia” pod lit. „K. R. M.” z podaniem cen. 7634-1
Losy na Dniówkę 3 m. Sienkiewicz a 25, m. 4. 7687-3-1
Meblo sprzedają po cenie kosztu Łódź, Orła 23, stornia. 7421-15-5
Nauczycielka poszukuje lekcji. Przygatawia do szkół męsk. ch. Specjalność: matematyka, łacina. Oferty w admin. „Gdz. Polski” sub „Z. X.” 7644-3-1
Prośby skargi sądowe, poświadczenia - poradę St. Kuzniński, Piotrkowska 47, róg Zielonej. 7454-12-9

Pianina nowe, używane, strojenie, reparaacja, wysyłka na prowincję. Ceny niskie! gotówka lub raty. Chodkowski! Senkiewicza 75. 7376-6-4
Pieniądze daje na kwoty iombaradowe. Piotrkowska 68, m. 32, popr. oficyna. 7410-15 10
Poszukuje się pokoju dużego, o 2-3 oknach, w śródmieściu, przy lżr. rodzinie, ze światłem i opalem, na 1-szem lub II-tem piętrze. Oferty pod „L. F.” w admin. „Gdz. Polski” 7639-2-1
Pokój duży, słoneczny, z elektrycznością, wygodami, z meblami, z utrzymaniem lub bez zaraz do odnajęcia. Tamże wydane się pożywnie, smacznie i obficie obiady po cenie przystępnej. Władzewska 104, front, III piętro, m. 10. Zastać można od 12 do 3 i od 3 do 5 p. p. 7405-3-2
Student-inżynier uniw. Liege, z 12-letnią praktyką naukową, poszukuje lekcji Spec. matematyka i francuski Pańska 11 Ellenrich, od 9 do 12. 7536-3-2
Stacja dla uczni szkół średnich; troskliwa opiekunka, dobra kuchnia. Władzewska 66, m. 7. Zofia Jasińska. 7355-2
Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Stanisława Niwińskiego. 7604-1-1
Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Michała Bornsteina. 7633-1-1
Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Antoniego Garwusza. 7634-1-1
Zaginął legitymacja chłobowa na osób 2, oraz książeczka z kooperatywy na imię Stanisława Płoszaj. 7481-1-1
Zaginął paszport niemiecki wydany w Pabjanicach, na imię Stefana Doroczyńskiego. 7647-1-1
Zaginął paszport niemiecki wydany w Katowicach na imię Bernarda Wendlera. 7648-1-1